

RZĄD GRECKI ZAPRASZA wojska amerykańskie

Angielska okupacja mu nie wystarcza

MOSKWA (Obsl. wł.) Agencja Tass doniosła z Aten, że premier Maximos wręczył ambasadorowi amerykańskiemu memorandum rząd greckiego.

Treść memorandum nie została jeszcze oficjalnie ogłoszona. Prasa podaje je w strzeszczeniu.

Memorandum zawiera życzenia wyrażone pod adresem Stanów Zjednoczonych i Anglii ogłoszone na konferencji wojskowej w Volos. Zdaniem przedstawicieli rządu greckiego, armia grecka będzie mogła przeprowadzić skuteczną akcję przeciwko partyzantom jedynie pod warunkiem zwiększenia jej stanu liczebnego, oraz otrzymania lepszego uzbrojenia. Rząd grecki

prosi też o uzbrojenie t. zw. oddziałów nieregularnych dla walki z partyzantami.

Memorandum wreszcie zawiera

nieformalną prośbę o wysłanie do Grecji — amerykańskich sił zbrojnych.

Według komunikatu radiowego, dowództwa demokratycznej armii greckiej — siły rządowe straciły w lipcu w zabitych 8-miu oficerów i 797 żołnierzy, rannych 7 oficerów i 308 żołnierzy, oraz 3 oficerów i 183 żołnierzy wzięto do niewoli. W tymże czasie straty armii demokratycznej — wynoszą 290 zabitych, rannych i zaginionych. W lipcu partyzanci greccy zdołali 410 karabinów, 76 automatów, 18 moździerzy, 8 dział polowych i 15 radiostacji.

Tajemnica kradzieży brylantów Hohenzollernów

HAMBURG (api) Zgodnie z oświadczeniem księcia von Schoenbacha, pasierba zmarłego cesarza Wilhelma II, kaseta z brylantami Hohenzollernów została przewieziona parę tygodni temu do Berlina i przekazana pod opiekę władz amerykańskich. Brylanty te mają wartość około 2 milionów funtów szterlingów.

Pompa USA wysysa ostatnie dolary z Ameryki Południowej

NOWY JORK. (Obsl. wł.) W dniu 15 sierpnia rozpoczyna się w Rio de

Janeiro konferencja ministrów spraw zagranicznych 20-tu republik amerykańskich, zwołana w celu opracowania i zawarcia zbiorowego paktu obrony półkuli zachodniej.

Sprawy gospodarcze nie będą przedmiotem obrad tej konferencji, natomiast znajdują się na porządku dziennym konferencji panamerykańskiej, która odbędzie się w styczniu 1948 roku w Bogocie.

W chwili obecnej katastrofalnie przedstawia się bilans handlowy państw Ameryki Południowej w obrotach ze Stanami Zjednoczonymi. Miesięczny eksport Stanów Zjednoczonych do Ameryki Południowej wynosi 330 milionów dolarów, podczas gdy import Ameryki Łacińskiej nie przekracza 180 milionów dolarów miesięcznie. W ten sposób miesięcznie państwa Ameryki Łacińskiej muszą zużywać około 150 milionów dolarów posiadanych rezerw złota i walut. Sytuacja ta wynika z polityki gospodarczej Stanów Zjednoczonych, które eksportują do Ameryki Południowej gotowe fabrykaty, a nie wysyłają tam maszyn i urządzeń fabrycznych, co uniemożliwia rozwój produkcji przemysłowej w tych krajach.

Obecny stan rzeczy może doprowadzić do poważnej komplikacji. Wobec tego delegat Chile wezwał radę społeczno-gospodarczą ONZ do utworzenia komisji gospodarczej dla Ameryki Łacińskiej, na wzór istniejącej już takiej komisji dla Europy i Azji. Prasa amerykańska stwierdza, że jeżeli obecny stan nie ulegnie zmianie — Stany Zjedno-



Kiosk „Czytelnik” w Sopocie budzi zainteresowanie licznych gości Targów Gdańskich.

Rekord świata Obłot kuli ziemskiej w 63 godziny i 15 minut

NOWY JORK (PAP). Kapitan Odams, wylądował w niedzielę o godzinie 19.01 na lotnisku w Chicago, po zakończeniu lotu dookoła świata, witany entuzjastycznie przez zebrane tłumy. Kapitan Odams przebył odległość 19.645 mil (30.614 km) w ciągu 63 godzin 15 minut, roz-

wijając przeciętną szybkość 314 mil (504 km) na godzinę.

Rekord ustanowiony przez lotnika amerykańskiego, uwzględniając przerwy spowodowane lądowaniem, jest o połowę lepszy od rekordu Willey Posta, z roku 1933, wynoszącego 168 godzin 50 minut.

Oficjalnie od piątku dwa państwa powstają w Indiach

LONDYN (Obsl. wł.) Przekazywanie władzy w Indiach postępuje naprzód. W piątek zostanie ogłoszona niepodległość Indii i od tej daty powstaną dwa państwa, Unia Indyjska, obejmująca obszar zamieszkały przez Hindusów i Pakistan, zamieszkały przez Muzułmanów.

Zgromadzenie konstytucyjne państwa muzułmańskiego w stolicy Karaczi wybrało na stałego

przewodniczącego zgromadzenia Jinnah'a przywódcę Ligi Muzułmańskiej. Będzie on również generalnym gubernatorem państwa muzułmańskiego, a więc będzie pełnił podwójną funkcję. Jinnah oświadczył na posiedzeniu konstytucyjnym, że będzie wzorował się na W. Brytanii, gdzie każdy człowiek jest pełnym prawowitym obywatelem państwa.

Sieć szpiegowska WIN na usługach PSL

Mikolajczyk otrzymywał raporty wywiadu podziemia

W dniu wczorajszym rozpoczął się przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Krakowie, proces komendanta WIN Niepokolewskiego, wiceprezesa PSL Mierzwę i towarzyszy. Sądowi przewodniczy ppłk. Klimowicki. Oskarża zastępcę naczelnego prokuratora W.P. płk. Zarakowski.

Akt oskarżenia stwierdza, że od sierpnia do października 1946 r. trwała likwidacja siatki szpiegowskiej, działającej pod kryptonimem „Izba kontroli”, operującej się na ogniach organizacyjnych WIN i Polskiego Stronnictwa Ludowego.

B. W.

Organizacja ta działała przy pomocy t.zw. brygad wywiadowczych (B.W.), utworzonych jeszcze w czasie okupacji przez emigrację londyńską. Zadaniem tych brygad,

było śledzenie całego ruchu lewicowego, prowadzenie kartoteki personalnej wszystkich działaczy lewicowych.

WSPÓLNIE Z GESTAPO.

Brygady te zajmowały się „rozpracowywaniem” P.P.R., S.L., A.L., R.P.P.S., WICI i B.C.H. Na czym polegało to „rozpracowywanie” w jasnym oskarżeniu Karczmarczyka, który zeznał: „W pewnych dziedzinach stanowisko naszej organizacji w traktowaniu polskich organizacji lewicowych zbiegało się ze stanowiskiem Gestapo. Postępowanie nasze różniło się od postępowania Gestapo tym, że organizacje lewicowe Gestapo likwidowało dotkliwie, siatka zaś, miała za zadanie zdobycie takich pozycji, któreby ułatwiły walkę z organizacjami lewicowymi, w momencie decydującym, przy ugruntowaniu wła-

dy rządu londyńskiego.

Akt oskarżenia stwierdza dalej, że reakcyjne elementy przystąpiły już w czasie okupacji na równi z Gestapo i często w porozumieniu z nim do fizycznego niszczenia działaczy lewicowych.

Stosunki między izbą kontroli, a P.S.L. akt oskarżenia charakteryzuje następująco: Kierownictwo siatki szpiegowskiej wykorzystując dla swoich celów bazę organizacyjną WIN i PSL nakazało podległym sobie komórkom ścisłą współpracę z poszczególnymi ogniwami stronnictwa, od najniższych do najwyższych, a to drogą angażowania członków PSL w charakterze agentów siatki, oraz regularnego przekazywania materiałów wywiadowczych — kierownictwu stronnictwa.

(Dalszy ciąg na stronie 2-iej)

Ojciec Święty ciężko chory

SZTOKHOLM (obsl. wł.). Jak donosi pismo szwedzkie „Göteborgs Tidningen”, Papież Pius XII jest od paru miesięcy poważnie chory. Ostatnio sprowadzono dla niego lekarstwa samolotem z Szwecji i Anglii.

Sytuacja w Tracji

PARYŻ (PAP) Z Aten donoszą, że w Tracji walki wzmożyły się. Rzecznik greckiego sztabu generalnego po dał do wiadomości, że sytuacja wojsk rządowych w Tracji uległa pogorszeniu.

Ghandi grozi

strajkiem głodowym

NEW DELHI (API). — Gandhi grozi strajkiem głodowym, jeśli nie zakończą się rozruchy panujące w Indiach. Miał on się udać do Naokhali, we wschodnim Bengali, jednakże oznajmił wczoraj, że odkłada swój wyjazd dopóki nie zostanie przywrócony spokój w Kalkucie.

Do Gibraltaru?

PARYŻ (Obsl. wł.) 3 statki brytyjskie wiozące 4.500 emigrantów żydowskich, które wpłynęły do Port de Bouc, i znajdują się tam od 12 dni miały wczoraj rano odplynąć w kierunku Gibraltaru. Żadne bliższe informacje nie zostały podane do wiadomości.

»Bestie powietrzne«

Londyn-Australia w 24g.

CAMBERA (API). — Lord Nathan, brytyjski minister lotnictwa cywilnego, stwierdził w wywiadzie prasowym, że olbrzymie samoloty „Bestie Powietrzne”, które mogą pomieścić 100 pasażerów i lecieć z szybkością 400 mil na godzinę, zaczną w najbliższym czasie kursować między W. Brytanią i Australią, redukując w ten sposób czas przelotu do 24 godzin.

Co dzień niesie

Zew Australii

Australijski minister imigracji Calwell oświadczył przedstawieliom prasy, że gdyby porty europejskie były dla wszystkich otwarte i gdyby oddano do dyspozycji odpowiednią ilość statków, połowa ludności Europy przeniosłaby się do zamorskich krajów.

Przed kilkoma dniami zamieściliśmy notatkę o pewnej kobiecie, która na samą myśl o emigracji do Stanów Zjednoczonych dostała z radości pomieszczenia zmyśłów.

Są w Polsce i w innych krajach Europy ludzie, którzy patrzą na „ciepłe kraje” jak na raj ziemski, gdzie czeka na nich dobrze płatna praca albo wprost gotowe miliony. Komplex „bogatego wujka z Ameryki” nadal jeszcze pokutuje w szerokich kręgach społeczeństw europejskich.

Europa w ciągu jednego pokolenia przeżyła już dwie wielkie wojny, które zrujnowały wielkie miasta, przemysł i rolnictwo. O Australię i Amerykę wojny otarły się tylko, przechodząc bokiem, jak chmury, zwiastujące burzę. Spokój panujący od wielu lat zmienił oblicze kraju i charakter jego mieszkańców. Alfa i omega stał się dla nich pieniądź, jedynym celem życia — pogoń za dobrobytem.

Stopa życiowa Europejczyka stoi bez porównania niżej od stopy życia przeciętnego Amerykanina. Pomimo to jest coś, co zasadniczo odróżnia każdego mieszkańca starego świata od mieszkańców nowego kontynentu.

Zamorscy goście zwiedzający nasz kontynent, nie kryją swego podziwu na widok gorączkowej pracy nad odbudową miast i fabryk, które już dwa razy uległy dewastacji. Tempo tej pracy, jej ofiarność dyktuje coś, o czym Amerykanin nie ma pojęcia: miłość do własnej ziemi.

Dlatego myli się min. Calwell: na zew bogatej Australii pojechałoby może wielu ludzi, by potem schować z nieuleczalnej tęsknoty do Europy. Ogromna jednak większość pozostałaby, aby nadal odbudowywać swoje domy i warsztaty pracy, by stworzyć warunki, w których każdy znajdzie zadowolenie, nie tylko do dobrobytu, lecz i radości, twórczej pracy.

Tragiczna polityka

Stanow Zjednoczonych w Grecji

LONDYN (PAP.). — Przywódca liberałów greckich b. minister spraw zagranicznych Themistokles Souphulis udzielił korespondentowi dziennika londyńskiego „News Chronicle” wywiadu, w którym stwierdził, że zwycięstwo powstańców greckich jest tylko kwestią

czasu. Souphulis oświadczył, że wierzy we współpracę państw bałkańskich. 7-milionowy naród grecki nie może prowadzić polityki antystawiańskiej. Polityka taka zdanem Souphulisa jest dla Grecji samobójczą.

Souphulis potępia nieprzejedna-

ne stanowisko Tsaldarisa wobec zwolenników lewicy. Zdaniem Souphulisa, jedynie zasadnicze reformy społeczne i gospodarcze oraz legalizacja wszystkich partii lewicowych, mogą przyczynić się do uspokojenia umysłów w Grecji.

Zapytany czy Ameryka będzie dała jej udział pomocy rządowi greckiemu Souphulis odpowiedział: „Deklaracja Trumana wzmocniła Populistów, których plany doprowadziły Grecję do obecnej sytuacji”. Souphulis nazwał politykę amerykańską w Grecji tragiczną.

We wrześniu zmiany

w rządzie angielskim

LONDYN (PAP.). Zgodnie z zapowiedzią, w poniedziałek odbyło się posiedzenie grupy parlamentarnej Partii Pracy, które trwało 2 godziny 40 minut. Po posiedzeniu ogłoszono komunikat stwierdzający, że grupa debatowała nad sytuacją gospodarczą kraju w związku z obradami Izby Gmin z ubiegłego tygodnia. Komunikat podaje, że dyskusja objęła również sprawę nacjonalizacji przemysłu żelaznego i stalowego, oraz że Attlee, Bevin i Morrison odpowiadali na pytania członków grupy. Żadnych innych szczegółów komunikat nie podaje.

Obserwatorzy polityczni sądzą jednak, że bez względu na taką czy inną decyzję rządu ostatecznie dłużej wykazywały całą głębię rozłamu istniejącego w łonie Partii Pracy i w

łonie samego gabinetu. Poraz pierwszy wewnętrzna krytyka partyjna ma jawne poparcie trzech t. zw. „lewicowych” ministrów, a mianowicie: Bevana, Shinwella i Stracheya, którzy przedstawiają się t. zw. „gabinetowi wewnętrznemu”, złożonemu z premiera Attlee, Bevina, Morrisona, Daitona i Crippsa. Przypuszcza się, że podział ten przedzieli czy później musi doprowadzić do poważnych powikłań i do rekonstrukcji gabinetu.

Pismo wieczorne „Evening News” pod wielkim tytułem na pierwszej stronie: „Zmiany w gabinecie nastąpią na pewno”, pisze, że premier Attlee zamierza przeprowadzić rekonstrukcję gabinetu już we wrześniu.

Zdemaskowane oszustwo

Wojna w Indonezji faktycznie trwa nadal

AMSTERDAM (PAP.). Według wiadomości prasy holenderskiej, w całej Indonezji trwają działania wojenne. Dowództwo holenderskie zapewnia w komunikatach, że „przeprowadzone są jedynie operacje oczyszczające”, lecz gazety demaskują to twierdzenie, pisząc, że w Indonezji w dalszym ciągu trwa faktyczna wojna. Na wyspie Madura wojska holenderskie atakują Indonezyjczyków. Prawie po upływie tygodnia od decyzji Rady

Bezpieczeństwa o zaprzestaniu działań wojennych Holendrzy opanowali duże miasto na wyspie Madura - Bangkalan. Na Jawie i Sumatrze wojska gen. Spoor kontynuują natarcie. Holendrzy atakują Indonezyjczyków również w rejonie Ambaraba. W rejonie Malanku Holendrzy posuwają się naprzód w kierunku Pudionu. Gazeta „De Waarheid” pisze: na wszystkich frontach Indonezji trwa wojna. Dowództwo holenderskie wy-

doszło do rozruchów między Muzułmanami i Sikkhami. Zabitych zostało 6 Sikkhów, 30 odniosło rany.

W stolicy Pendżabu, Lahore także miały miejsce zajścia, w czasie których zabitych zostało 2 osoby, 5 odniosło rany.

Rząd Paragwaju ewakuuje Asuncion

LONDYN (PAP.). — Agencja Reutera donosi, iż rząd Paragwaju po konferencji odbytej z przedstawicielami armii, postanowił ewakuować Asuncion oblegany od kil-

ku tygodni przez wojska powstańcze.

Rząd przeniesie się prawdopodobnie do miasta Pilar, leżącego na południe od Asuncion.

Korpus dyplomatyczny przenosi się do miasta argentyńskiego Glorinda.

Siec szpiegowska WIN na usługach PSL

(Dokończenie ze strony 1-szej)

Informacje szpiegowskie dotyczące przede wszystkim Wojska Polskiego, przesyłano do II oddziału sztabu t. zw. polskich sił zbrojnych w Londynie, do kierownictwa PSL, gen. Andersa, oraz pewnych przedstawicieli obcych państw w Polsce. Oskarżeni otrzymali w zamian poważne sumy z za granicy. Oskarżony Niepokoleczycki otrzymał w jednej tylko dotacji 20.000 dolarów.

Do kierownika P.S.L. przesyłano raporty szpiegowskie po przez ludzi, którzy utrzymywali stałe kontakty między kierownictwem siatki szpiegowskiej i kierownictwem P.S.L. Raporty przekazywane były pocztą organizacyjną do prezesa Mikołajczyka.

RAPORTY DLA MIKOŁAJCZYKA.

Okazało się jednak, że osobiste kontaktowanie się Mikołajczyka z łącznikiem siatki jest niewygodne i jako punkt dostarczania dla siebie materiałów wywiadowczych, Mikołajczyk wskazał oskarżonego Mierzwę w Krakowie. Tak też się stało. Oskarżony Jan Kot przejechał w lokalu zarządu wojewódzkiego PSL w Krakowie oskarżonemu Mierzwie, raporty wywiadowcze za maj i czerwiec dla kierownictwa P.S.L.

Działania, mające doprowadzić do obalenia ustroju demokratycznego, nie ograniczały się wyłącznie do akcji szpiegowskiej.

Prowadzono również akcję destrukcyjną, przy czym określano stosunek do t. zw. patriotów, jak Mikołajczyk i Kiernik, którzy mieli na arenie Rządu Jedności Narodowej, lansować postulat ruchu podziemnego.

Treść dokumentów cytowanych w akcie oskarżenia sprowadza się do tego: Nierozumienia między linią polityczną PSL i linią polityczną podziemia. PSL idzie po linii WIN i podziemia jest z PSL zadowolone. Oskarżony Mierzwa ujął to lapidarnie i jasno, doszedłem do przekonania, że podziemie postawiło na kartę PSL.

Reasumując to wszystko akt oskarżenia stwierdza: „Kierownictwo podziemia” a w tej liczbie i agencja obcego wywiadu w Polsce, miały wspólną platformę walki z ustrojem demokratycznym w Polsce.

Platforma ta obejmowała systematyczne dostarczanie przez podziemie materiałów wywiadowczych PSL-owi, wymianę materiałów propagandowych itd. Kierownictwo siatki pod

porządkowało całą swą działalność potrzebom kierownictwu PSL.

„GRAC NA AMBICJACH PARTYJNYCH”

W akcji propagandowej wyróżnili się szczególnie oskarżony Buczek, Kabat i Mierzwa. Jedną z instrukcji propagandowych mówiła wyraźnie: „Propaganda działająca na nieprzyjaciela z reguły musi się posługiwać fałszem, intrygą i kłamstwem”.

W propagandzie tej fałszowano fakty i dokumenty, stosowano terror psychiczny.

Jednym z głównych celów było rozbicie jedności robotniczej. Instrukcje podziemia zalecały: „Grać na ambicjach partyjnych”. W tej dziedzinie podziemie i PSL udzielały pomocy WRN. Szczególną uwagę organizatorzy tej propagandy kładli na Wojsko Polskie, pracując nad podważaniem wśród żołnierzy — ducha patriotycznego.

„Izba kontroli” rozporządza grupą „mężów zaufania” Win, w szeregach PSL.

Poza działalnością szpiegowską, polityczną i propagandową, organizowano bandy terrorystyczne, dokonywujące napadów, zamachów i grabieży.

„SAMOOBRONA”

Działalność ta nosiła nazwę „samoobronę”. W ciągu maja 1946 roku bandy na terenie województwa lubelskiego dokonały 236 napadów w których zabito i zraniono 127 osób.

WSPÓŁPRACA Z BANDAMI UPA.

Ukoronowaniem działalności podziemia była współpraca z bandami ukraińskich faszystów UPA. Podobnie jak zagranicą, mówi akt oskarżenia, reakcja polska sprzymierzyła się z ukraińskimi nacjonalistami, wysuwając koncepcje federacji z banderowskim państwem ukraińskim, podziemie w kraju porozumiało się z mordercami narodu Polskiego UPA. Jeden z kierowników izby kontroli Wołański, nawiązał z polecenia oskarżonego Niepokoleczyckiego kontakt z UPA, dla ustalenia ścisłej współpracy. W archiwum znaleziono bogatą korespondencję z UPA, utrzymaną w niezwykle przyjaznym tonie.

Niepokoleczycki Franciszek, stary pilsudeczyk, piastował rozmaite funkcje kierownicze w WIN-ie od stycznia 1946 r. Był komendantem głównym WIN-u na całą Polskę.

Mierzwa Stanisław, zastępca sekretarza generalnego NKW PSL i wiceprezes zarządu wojewódzkiego PSL w Krakowie, przyjmował raporty szpiegowskie i przekazywał je PSL-owi.

Karol Buczek redaktor naczelny tygodnika P.S.L. „Piast”, również przyjmował i przekazywał władzom naczelnym P.S.L. — raporty szpiegowskie.

Dalsi oskarżeni to: sekretarz zarządu PSL w Krakowie Mieczysław Kabat, prezes koła PSL w Krakowie, Karol Starnach, Alojzy Karczmarczyk b. sanacyjny wojewoda, kierownik komendy głównej WIN, Józef Ostafin, b. poseł BBWR, Edward Strzałkowski — szef wywiadu „Izby Kontroli”, otrzymujący z za granicy wynagrodzenie w sumie 4.500 dolarów, Eugeniusz Ralski, profesor uniwersytetu we Wrocławiu, kierowniczka figura w WIN-ie i zastępca szefa sztabu „Izby Kontroli”, który otrzymał z za granicy na cele organizacyjne ponad milion złotych, Jan Kot, kierownik wywiadu politycznego, Wiktor Langer — kierownik propagandy, Mirosław Kowalski — redaktor nielegalnego pisma.

„DO WINY SIĘ PRYZNAJE”

Na rozprawie wczorajszej stanął przed Sądem Okr. Karczmarczyk który oświadczył — „do winy się przyznaje”. Opowiadał on dzieje swojego życia, przyczyn swój wrogi stosunek do lewicy społecznej i Związku Radzieckiego, wywodził bezpośrednio z ideologii pilsudeckiej i ze swej praktyki sanacyjnej administracji. W czasie okupacji był aresztowany i po kilku dniach zwolniony.

„Nie pamiętam — mówi on dalej, — czy zobowiązałem się do czegoś w Gestapo, jeśli tak zrobiłem — to dla ratowania siebie i córki.

W dalszym zeznaniu obciąża on osk. Ostafina, opowiadając sądowi o swej współpracy przy opracowywaniu poszczególnych zagadnień politycznych.

Na zakończenie swych zeznań, oskarżony stwierdza, że linia obozu PKWN realizuje najistotniejsze interesy Polski, włączając kraj do układu międzynarodowego, zabezpieczającego najlepiej jej niepodległość, wobec możliwości agresji niemieckiej. Jeśli Anglosasi stawiają na Niemcy — to ostrze tego faktu — jest skierowane przeciwko Polsce. „Wyrażam żal i skruchę za swe czyny”, kończy ze łzami w oczach.

Następnie między oskarżonym a

prokuratorem wywiązuje się dialog treści następującej:

Prok.: Dlaczego oskarżony na jesieni 1945 r. nie chciał przyjąć funkcji w Radzie Politycznej obszaru a przyjął kierowniczą funkcję później w Radzie Politycznej całego WIN-u.

Osk.: Jesienią 1945 r. nie widziałem dla siebie pola pracy w opiniodawczej radzie przyboycznej. W maju 1946 r. otrzymałem określoną propozycję pisania referatów politycznych.

Prok.: Jakże zadania dał Niepokoleczycki oskarżonemu?

Osk.: Powiedział: „będziecie stanowić komórkę polityczną i będziecie opracowywać referaty dla wzmocnienia pracy propagandowej”.

Prok.: To były szerokie pełnomocnictwa. A jaki był kierunek polityczny tej pracy?

Osk.: (po dłuższym wywodzie). Orientacja na państwa zachodnie. WIN uważał, że państwa anglosaskie winny przyspieszyć wybory w Polsce.

Prok.: Czy sprawa terminu wyborów jest sprawą wewnętrzną Polski?

Osk.: Wydaje się, że tak.

Prok.: Czego więc chcieliście od państw anglosaskich?

Osk.: Anglosasi nie wykorzystali swych uprawnień do wywarcia nacisku dyplomatycznego na Polskę.

Następna seria pytań zmierza do wyjaśnienia stosunków WIN do zagadnień wewnętrzno - politycznych.

Prok.: Jaki był stosunek WIN do Rządu Jedności Narodowej?

Osk.: Pozytywny.

Prok.: Czy stosunek WIN do wszystkich sił wchodzących w skład rządu Jedności Narodowej był jednaki?

Osk.: Nie, rozróżnialiśmy w rządzie dwie grupy. Z jedną grupą uważaliśmy za potrzebne współpracować.

Prok.: Z jaką?

Osk.: PSL było nam najbliższe, mieliśmy z PSL wiele momentów wspólnych.

DWAJ „PATRIOTY” W RZĄDZIE

Prok.: Czy stosunek WIN do wszystkich sił wchodzących w skład rządu Jedności Narodowej był jednaki?

Osk.: Nie, rozróżnialiśmy w rządzie dwie grupy. Z jedną grupą uważaliśmy za potrzebne współpracować.

Prok.: Z jaką?

Osk.: PSL było nam najbliższe, mieliśmy z PSL wiele momentów wspólnych.

DWAJ „PATRIOTY” W RZĄDZIE

Prok.: Czy stosunek WIN do wszystkich sił wchodzących w skład rządu Jedności Narodowej był jednaki?

Osk.: Nie, rozróżnialiśmy w rządzie dwie grupy. Z jedną grupą uważaliśmy za potrzebne współpracować.

W stylu telegraficznym

WARSZAWA. W drugiej połowie sierpnia przewidywany jest przyjazd do Polski statkiem Batory 30 wybitnych uczonych Stanów Zjednoczonych.

PRAGA. Trzech ministrów brytyjskich, a mianowicie minister finansów Dalton, minister zdrowia Bevan i podsekretarz stanu Mac Neil zapowiedzieli swoją wizytę w Czechosłowacji.

LONDYN. Przybyła tutaj delegacja jugosłowiańska, która przeprowadzi rokowania, celem zawarcia umowy handlowej jugosłowiańsko-brytyjskiej. W zamian za drzewo, produkty żywnościowe i rudy, Anglia dostarczy Jugosławii — maszyn.

BERLIN. Władze sowieckie podejmują prace nad wydobyciem trzech zatopionych w Stralsundzie parowców niemieckich, które będą wyremontowane i wcielone do marynarki handlowej ZSRR.

JEROZOLIMA — Grupa Arabów w mundurach wojskowych, uzbrojonych w granaty ręczne, napadła na kawiarnię nad brzegiem rzeki Jarka w Tel Avivie, zabijając czterech Żydów i raniąc 7-miu. Arabowie przed opuszczeniem kawiarni obrabowali wszystkich obecnych tam Żydów.

W kajaku storsowali kanał La Manche

PARYŻ (Obsł. wł.). Młodzi Francuzi ustalili nowy rekord sportowy, przebyli oni kanał La Manche w małym kajaku w ciągu sześciu godzin i dwudziestu minut.

Rekord ten polegał nie tyle na szybkości, ile na niebezpieczeństwie, jakie przedstawia podróż po morzu, na tak małej łodzi. Po przebyciu na wybrzeże brytyjskie, młodzi Francuzi mieli zatarg z angielską służbą celną, która po dłuższej dyskusji zezwoliła im na trzydniowy pobyt.

OSTATNIE POŁOWY DALEKO-
MORSKIE rybaków polskich dają
niezwykle pomyślne wyniki. Ryba-
cy przywieźli do portu gdyńskiego
duże ilości śledzi tłustych ga-
tunku szwedzkiego.

ZWIĄZEK SAMOPOMOCY CHŁ.
sprowadza w ramach umów handlo-
wych ze Szwecji dziesięć tysięcy ko-
ni. Odbiór koni w portach polskich
odbywa się komisyjnie, przy czym
Związek Samopomocy Chłopskiej
nie przyjmuje koni uznanych przez
lekarza weterynaryjnego za chore lub
niezdolne do pracy. Koniom szwedz-
kie przeznaczone są przede wszystkim
na zagospodarowanie Ziemi Od-
zyskanych.

GDYŃSKIE SZKOŁY w okresie
letnim udzielają gościnny licznym
wycieczkom przybywającym na Wy-
brzeże. Wycieczki niezawście jednak
zachowują się odpowiednio. I tak w
szkole powszechnej Nr 21 członko-
wie jednej z wycieczki wymonta-
wali ze ściany sześć głośników.

WALKA Z PIJANSTWEM. W Wal-
brzychu odbyło się zebranie Młodzie-
żowej Komisji Porozumiewawczej z
udziałem przedstawicieli ZWM, Wici,
OM TUR i Harcerstwa. Uchwalono
przystąpić do energicznej walki z pi-
janstwem wśród młodzieży. Postano-
wiono wydać odezwę do restauratorów
z wezwaniem do rozpoczęcia akcji an-
tyalkoholowej wśród młodzieży. Res-
tauratorzy walbrzyscy zobowiązali się
nie sprzedawać alkoholu młodzieży po-
niżej lat 20.

OLSZTYN w dniu 1 sierpnia liczył
44.272 mieszkańców. W lipcu zareje-
strowano w Urzędzie Stanu Cywilnego
88 urodzeń, 26 zgonów i 48 małżeństw.

EKSPORT POLSKIEJ SOLI. Nieza-
leżnie od wzrastającego wywozu pol-
skiej soli drogą lądową rozwijał się
ostatnio również eksport soli drogą
morską przez Gdańsk i Gdynię do Da-
ni, Finlandii i Szwecji.

W CIEPLICACH w bibliotece im.
Bandkiewicza nastąpi w najbliższym cza-
sie otwarcie wystawy książek w języ-
ku polskim, wydanych na terenie Dol-
nego Śląska.



**TYGODNIK ILUSTROWANY
SPORT I WZASY**
podaje najświeższe wiadomości spor-
towe
informuje gdzie i jak można przy-
jemnie spędzić wczasy
Zadać w kioskach gazetowych
K-2066

ALBANIA - KRAJ NIEZNANY

Z mroków średniowiecza na drogę demokracji

List z Tirany

R. R. A., należy wysłać do Tirany
1.700 oficerów angielskich.

Na półwyspie Bałkańskim znajdu-
je się również inne państwo, Gre-
cja. Smutny jej przykład nauczył
ludowy rząd albański, że lepiej zre-
zygnować na razie z tak licznej wi-
zyty oficerów angielskich. Zaproszo-
no tylko 80 przedstawicieli ar-
mii Wielkiej Brytanii.

W marcu 1946 r. Albańczycy wy-
toczyli surowe procesy zdrajcom
narodu. Znikła nadzieja, że byli
quislingowcy odegrają jeszcze jak-
ąś rolę w życiu państwa.

Wre praca

Bez maszyn, bez przyrządów, go-
tymi niemal rękoma odbudowują a
właściwie budują na nowo Albań-
czy swój kraj.

— Walczymy z nędzą, walczymy
z przyrodą — oświadczają młodzi
ludzie, wykukujący w skalistym
kraju drogę żelazną. 83-kilometro-
wa linia kolejowa łączy Durazzo
z Elbasanem. 12.000 młodzieży pra-
cuje na tym odcinku.

— W czasie wojny brakło nam
broni, dziś brak nam narzędzi —
mówią ochotnicy. Wtedy daliśmy
sobie radę i teraz sobie poradzimy.
Gdy spojrzeć na twarze rozjaś-
nione entuzjazmem, wierzy się tym
zapewnieniom.

Albańczycy po setkach lat wy-
walczyli sobie prawo do pracy, do
wolności, do nauki. Energia więc
z jaką dziś utrwalają ustroj demo-
kratyczny w Albanii, w pełni jest
uzasadniona.

Dziwne i wzruszające wrażenie

czynią szkoły w tym kraju. Służą
ona zarówno dzieciom jak i 60-let-
nim starcom. Wreszcie można się
uczyć! Ze zdumieniem dowiaduje
się stary pasterz i młody robot-
nik, że nie słońce kręci się dokoła
ziemi, a ziemia dokoła słońca. W
1947 r. dociera imię Kopernika do
skalistej krainy.

Od 1944 r. rząd ludowy organi-
zował 566 kursów dla alfabetów.
31 marca br. 37.596 osób rozpoczęło
nauczenie na 1.665 kursach. Zorganizo-
wano ponadto 952 szkoły wieczorowe
dla umiających już czytać i pisać
i 24 szkoły średnie — wieczorowe.

Od 1944 r. Albania wyszła z 5-wie-
kowego impasu. Ludowy rząd Hed-
ży wyprowadził ją z mroków na sze-
roki gościniec nowoczesnej, demo-
kratycznej myśli.

M. BOGUĆKA

W zwierciadle prasy zagranicznej

Werth znowu o Polsce

Już drugi dzień z rzędu „Man-
chester Guardian“ i jednocześnie
„The Glasgow Herald“ drukują ob-
szerną korespondencję z Polski zna-
nego angielskiego sprawodawcy Ale-
ksandra Wertha.

Werth pisze: „Śmiało można po-
wiedzieć, że ze wszystkich krajów
europejskich zniszczonych w czasie
wojny odbudowa Polski jest naj-
bardziej zadziwiająca. Jest to tym
bardziej znamienne, że Polska była
krajem najbardziej zniszczonym“.

Przechodząc do problemu granic
Polski Werth stwierdza, że „dziś

wszyscy Polacy myślą jednakowo o
granicy polskiej na Odrze i Nysie“.
„Dzisiejsza Polska dobrze wygląda
na mapie — pisze dalej Werth —
tworzy ona prawidłowe koło i nie
ma już więcej problemów narodowo-
ściowych. Niewątpliwie przesunie-
cie na zachód poważnie zmieniło
podstawy gospodarki polskiej. Za-
miast kraju wybitnie rolniczego Pol-
ska będzie teraz jednym z głównych
przemysłowych krajów Europy o
znacznej produkcji drobiu i żywego
inventarza rolniczego. Widoczne jest,
że w rezultacie Polska zyskała na

tej zmianie“.

Zwracając uwagę na wyjątkowy
sukces odbudowy w Polsce Werth
przypisuje go trzem czynnikom: ży-
wołności narodu polskiego, działal-
ności rządu polskiego oraz pomocy
UNRRA, Szwecji i innych państw.

Porównując obecną sytuację na
Ziemiach Odzyskanych z tą, jakiej
był osobiste świadkiem dwa lata te-
mu, autor stwierdza, iż „zamiast zo-
szczytów Ziemi Zachodnich i zde-
orientowanych pierwszych osiedleń-
ców ze Wschodu bez zaopatrzenia i
inventarza, gdy naokoło nie było nic
prócz porzuconych farm niemieckich,
dzisiaj czterzy miliony Polaków osie-
dłono na Ziemiach Zachodnich, a
kraj ten stał się pokazową ziemią
po wojennej Europie“.

Porty Gdynia i Gdańsk powró-
ciły prawie do normalnego stanu.
Zmiany na lepsze uderzają na ka-
żdym szczeblu gospodarki narodowej.
Transporty kolejowe funkcjonują o-
becną lepiej, niż w Polsce przedwo-
jennej, a nowe wrocławskie zakła-
dy budowy lokomotyw i wagonów
kolejowych są „dumą przemysłu pol-
skiego“.

Ostatnie numery „Manchester Gu-
ardian“ należałoby specjalnie rozkol-
portować na terenie zachodnich
stref okupacyjnych w Niemczech.

Spotkanie

Truman - Peron

NOWY YORK (apl) Prezydent
Truman i Peron spotkają się na kon-
ferencji panamerykańskiej według
krajowych poglądów, gen. Peron, pre-
zydent Argentyny, odwiedzi Brazy-
lię w czasie konferencji, gdzie spot-
ka się z prez. Trumanem. Obserwa-
torzy wyrażają przekonanie, że obaj
prezydenci przeprowadzą rozmowy
na temat poprawy stosunków między
Argentyną i USA.

Korzystajmy z amnestii kapitałowej

Wiceminister Skarbu Dietrich
na konferencji prasowej omówił u-
stawę o ulgach inwestycyjnych w
ramach t. zw. amnestii kapitałowej,
obowiązującej u nas od dnia 1-go
czerwca.

Ustawa ta wprowadza daleko idą-
ce ulgi dla osób, które ujawnią po-
siadane kapitały i zużyją je na cele
inwestycyjne. Jako inwestycje uwa-
ża się odbudowę lub budowę miero-
chomości, założenie lub uruchomie-
nie istniejącego na Ziemiach Zachod-
nich przedsiębiorstwa przemysłowe-
go, handlowego i rzemieślniczego,
nabywanie lub wydzierżawienie
nieruchomości mieszkalnych lub
przemysłowych oraz przywóz towa-
rów zza granicy.

Aby skorzystać z dobrodziejstw
ustawy o amnestii kapitałowej,
należy zgłosić w odpowiednim ter-
minie rodzaj zamierzonych inwe-
stycji.

Do 31 sierpnia należy uwidocz-
nić w księgach powiększenie ka-
pitału zakładowego lub obrotowe-
go.

Inwestycje innego rodzaju mu-
szą być zgłoszone do dnia 31 gru-
dnia, a mają być rozpoczęte przed
30-tym czerwca 1948 roku.

Zgłoszenie inwestycji powinno
nastąpić na piśmie z podaniem
rodzaju dokonania inwestycji o-
raz sum, które mają być wyda-
tkowane.

Ustawa o ulgach inwestycyj-
nych dopuszcza wydatkowanie na
inwestycje sum zarówno z zasob-
ów waluty krajowej jak i w wa-
lutach obcych, a również i w na-
leżnościach posiadanych za gra-
nicą. Przeznaczone na inwesty-
cje waluty lub złoto, winny być
zdeponowane w którymś z ban-
ków dewizowych, jaki wystawi
deponentowi akredytywę na bank
zagraniczny na zakup towarów,
dla celów importowych.

Dzięki amnestii kapitałowej, ka-
dy posiadacz gotówki ma możliwość
dokonania korzystnych inwestycji,
które zapewnią mu dobrobyt, a kra-
jowi ożywienie gospodarcze.

Dziwna pomoc

Anglia wspinałomyślnie ofiaro-
wała Albanii pomoc, podobnie jak
Grecji. Przybywały w czasie woj-
ny misje wojskowe. Długo zastana-
wiali się one nad tym, jakie moż-
liwości istnieją w dziedzinie za-
opatrzenia walczącego narodu w
broń i inne materiały. Delegacje
angielskie nie zdążyły jednak ni-
czego zdziałać dla Albanii. Prawdo-
podobnie zbyt absorbowwały je kwes-
tie teoretyczne. Dziwnym jednak
zbiegiem okoliczności w rękach ko-
laboracyjnego „Balli Kombetar“,
zwalczonego nie Włochów i Niem-
ców, ale powstańców, znalazła się
broń angielska...

Po oswobodzeniu Albanii w 1946
roku Foreign Office zdecydowało,
że, aby tam dotarły dostawy U. N.

Komentarz sportowy

Gdy Dzień ma swój dzień

Po ostatniej niedzieli wiemy już,
jak będzie wyglądać liga pi-
larska. Przepraszam, już nie li-
ga! Termin ten wyszedł po wojnie
z mody. Przeto nasi uczeni w księ-
gach wiedzy sportowej, poszli za
przykładem matadorów najrud-
niejszego sportu, zwanego potocz-
nie polityką — i „lige“ zastąpili
„ekstra klasą“.

Nowotwór ten wprawdzie jeszcze
nie ujrzał dziennego światła, ale
dzięki wynikom ostatniej niedzieli
wiemy już, z jakich członków skła-
dać się będzie. W niedzielę zwycię-
żyli sami faworyci. Wprawdzie
według ogólnej opinii H.C.P. po-
znaliśmy łatwo uporać się z
gdyńską Lechią, ale jakoś po przy-
jeździe nad piękne polskie morze,
stracili całą swą bojowość. Najgor-
sze, że stracili też i 6 bramek. Stąd
moral, że w sporcie: nigdy nie nale-
ży być zbyt pewnym siebie. Taką
samą naukę otrzymał Ramola,

który uważał, iż jako mistrz Pol-
ski nie znajdzie nikogo w Bielsku,
ktoby go mógł zdetronizować. Zna-
lazł się tymczasem śmiatek Dzień,
który łatwo przepłynął 400 m. bi-
jąc na łeb na szyję zaręczanego
mistrza. Widocznie Ramola nie
miał „swego... Dnia“.

Ten niespodziewany fuk przypo-
mina mi żywo pewną przygodę
fenomenalnego pięściarza Tommy
Murphy'ego. Bokser ten będąc jed-
ną z najjaśniejszych postaci świa-
towego pięściarstwa był w równym
stopniu genialnym fighterem co
gentlemanem i namętym uwo-
dźcielem. Pewnego razu przecha-
dzając się po parku, zaczął jakąś
ładną dziewczynę. Znajomość za-
warł szybko i Murphy zapropono-
wał nieznaną przejażdżkę sa-
mochodem. Śelanka nie trwała
zbyt długo, gdyż w pewnym momen-
cie Murphy spojrzawszy na chro-
metr stwierdził, iż zaledwie 10

minut pozostało do rozpoczęcia je-
go walki na Yankee Stadium.
Udał się tam niezwłocznie i
przed wejściem do sportowego pa-
lacu Tommy całując z wdziękiem
rączkę nowej bogdanki rzekł nie-
długo:

Poczekaj, tu kochanie. Za 10
najwyżej 15 minut będę tu z powro-
tem. Poczekaj znikł w bramie.

Panią czekała kwadrans,
pół godziny, wreszcie zaintrygowa-
na niezjawieniem się pięknego
chłopca, postanowiła zapytać sto-
jącego przed bramą policjanta:

— Czy nie wie pan, co się stało
z tym panem, który tu przed
chwilą wchodził? Nazywa się
Murphy.

— Tommy Murphy?! — policjant
otworzył szeroko oczy. — Ooo!
niech się pani nie martwi. Właśnie
cuca go teraz w szatni, ale to nic
groźnego. Nadwężone ma tylko
jedno zebro.

Na szczęście nie wszyscy nasi
sportowcy wierzą niezłomnie
swoją szczęśliwą gwiazdę. Exem-
plum — nasi piłkarze skoszarowa-

ni na obozie w Nowym Targu nawet
nie myślą o zwycięstwie nad Cze-
chami. Nie myślą o tym wszyscy
sportowcy. I my też. Dwa z rzędu
przegrane mecze międzypaństwowe
z przeciwnikami dość słabymi,
zmusiły p. Reymana do zrewi-
dowania swych poglądów. To też
na obóz zaprosił szereg „nowych
twarzy“. Być może tragiczna po-
myłka ze Świczem już się nie
powtórzy. Może na środku ataku
zagra Spodzieja, to będziemy mo-
gli wreszcie spodziejać się jakie-
goś przyzwoitego wyniku. Zresztą
pojeździe kilku debutantów, a tacy
zwykle chcą pokazać pazurki.

Raz wprawdzie taki nowicjusz
pokazać chciał coś innego. Było to
w 1938 roku Tallinie. Debutu-
jący w reprezentacji bokserskiej
Jańczak po przyjeździe do Estonii
zapropomował swoim kolegom:

— Chłopaki! Udawajmy tu za-
graniczników. Mówmy po nie-
miecku.

Szcześciem tym językiem nikt nie
musi się już posługiwać.
Wprawdzie w ub. tygodniu stwier-
dzono, iż w jednej ze słaskich dru-
żyn nie mówi się inaczej, jak...
„Torman“, „schüssen“ i t.p., ale
sprawę tę zdołano pomyślnie jakoś
załatwić.

Na zakończenie ogólnego bilansu
ub. tygodnia, warto by wspomnieć
o wrocławskich akademikach.
Tych, którzy wojują rakieta, srogo
dotknął los, gdyż przegrali 0:9 z
Cracovią, ci zaś, którzy pływają,
odnieśli duży sukces w Bielsku,
zdobywając dwa wice mistrzowskie
tytuły.

Widać z tego jasno, że akademi-
cy umieją lepiej pływać, niż grać
w tenis. Szkoda zatem, iż w nie-
dziele nie dokończono meczu teni-
sowego w Cracovię. Kort zmienił
się w jezioro, wobec czego utalent-
owani w pływaniu akademicy mieli
duże szanse na zwycięstwo.

JERZY JANICKI

Wnet zagra nam trąbka pocztowa

W niedługim już czasie na ulicach miasta rozlegać się będzie trąbka pocztowa, zawiadamiająca o przyjeździe poczty. Mamy wszelkie dane przypuszczać, że tak będzie, czytając obwieszczenie dyrektora pocztowej o przetargu na rozwózkę paczek zaprzęgiem konnymi. Wprawdzie doręczanie tych paczek nie ulegnie w ten sposób przyspieszeniu, ale za to dostawa ich wyglądać będzie o wiele romantyczniej.

Wszystko to zawiązuje nam szerszą motoryzację. Okazuje się, że „nawaliło” aż pięć samochodów i dyrektora pocztowa nie mając możności ich naprawienia chce nie chcąc przechodzić na trakcję konną.

Celem osiągnięcia pełnej harmonii doradzamy, ażeby magistrat swoje obwieszczenia ogłaszał na rynku przez dobosza względnie trębaczka, zaś milicję konieczną należałoby zastąpić halabardnikami.

Pozatem nie potrzeba przeprowadzać większych zmian, ażeby wywołać u nas wrażenie średniowiecza. Lamp na ulicach i tak nie ma, a jeżeli nawet są, to spowodują brak żarówek nie świecą, chodniki i bruki są już na odpowiednim poziomie. Krowy i kozy pasą się spokojnie w miejskich parkach i zieleńcach.

Gdy napelni się fosę wodą, oraz spuści wreszcie mosty zwodzone (zwożone ze względu na ciągłe zwożony termin ich naprawy i ich zwodniczy stan) wówczas nie nam już nie będzie brakowało do kompletnej obrazy „starych dobrych czasów”. Spokojnie będziemy oczekiwać wiadomości ze świata, donoszących o samolotach pędzących z szybkością 800 km na godzinę i o bombie atomowej.

Tuwicz.

Trojaczki mają już imiona

(K-i.). — W szpitalu P.C.K. odbył się chrzest trojaczek, Moskaliów, którzy otrzymali imiona: Stefan, Mirosław i Lech.

Trojaczki, liczące już 2 tygodnie są zdrowe, mają dobry apetyt i codziennie przybywają im na wadze.

Dotychczas niestety nie zgłosiła się do szpitala żadna karmicielka. Również nikt poza P.C.K., który ofiarował trzy wyprawki, nie popieszył z upominkami dla naszych trojaczek.

Trojaczki warszawskie otrzymują liczne podarunki.

Czyż trojaczki wrocławskie gorzej są od warszawskich?

Mleko czy woda?

(—) Stan mleka sprzedawanego na placach czy w sklepach niejednokrotnie pozostawia dużo do życzenia. Niestety kontrola jego nie jest jeszcze ścisła i tylko w wypadkach jaskrawych nadużyć fałszywej spłatyka zasłużona kara. Ostatnio MO zatrzymała za takie przestępstwa ob. A. właśnie w chwili, gdy zajęta była dolewaniem wody do mleka.

Nowa szkoła asystentek

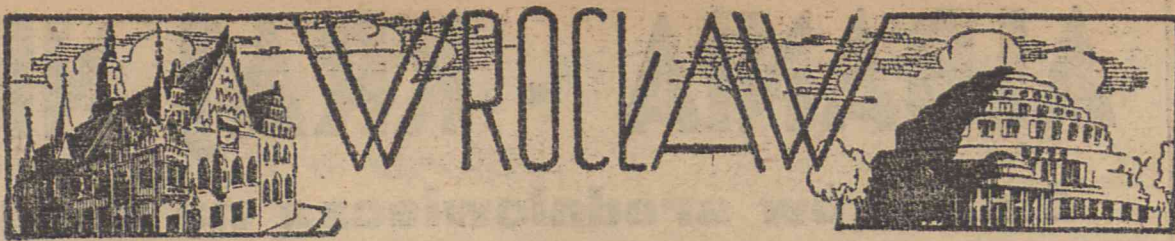
(—) Przy Wydziale Lekarskim U. i P. we Wrocławiu z początkiem września otwarta zostanie Szkoła Technicznych Asystentek. Do zadań takich asystentek należy m. inn. wykonywanie pod kontrolą lekarzy takich prac jak: analizy lekarskie, badania bakteriologiczne, zabiegi fizykalno-terapeutyczne, zdjęcia rentgenowskie itp. Nauka trwa 2 lata. Warunki przyjęcia — co najmniej mała matura. Wpisy do Szkoły rozpoczynają się dnia 11-go sierpnia. Informacji udziela Wydział Lekarski, Wrocław, Chałubińskiego 5.

Rejestracja psów

Wobec groźby wścieklizny, prezydent miasta wydał zarządzenie rejestracji wszystkich psów, na terenie miasta. Rejestrację przeprowadzają urzędy obwodowe. Psy niezarejestrowane będą bezwzględnie tępiące. Równocześnie będzie przeprowadzone szczepienie ochronne psów przed wścieklizną.

Ofiara bójki

(K-i.). — W czasie bójki przy ul. Wapiennej Nr 18 dotkliwie pobito 37-letniego Czesława Rybkę. Pogotowie ratunkowe przewiozło poszkodowanego do szpitala.



Targi wrocławskie wchodzą w stadium organizacji

Przed kilku dniami założono we Wrocławiu przy współudziale szeregu instytucji Spółkę z o.o. „Wrocławskie Targi i Wystawy”, której zadaniem jest zorganizowanie we Wrocławiu okresowych imprez targowych i wystawowych o charakterze gospodarczym.

Założycielami spółki są: Zarząd Miejski m. Wrocławia, Izba Przemysłowa - Handlowa i Rzemieślnicza, Państwowa Fabryka Wagonów, Dyrekcja Przemysłu Miejskiego, Bank Gospodarstwa Społecznego, Wojewódzki Związek Zrzeszeń Kupieckich, Zrzeszenie Kupców we Wrocławiu i Zrzeszenie Techników.

Jest spodziewane przystąpienie jeszcze kilku instytucji zainteresowanych w tej sprawie.

Zarząd Miejski wydzierżawi, wzgl. odstąpi spółce teren i budynki wystawowe, których remont rozpocznie się jeszcze w ciągu bieżącego lata. Spółkę reprezentuje

narazie Izba Przemysłowa - Handlowa we Wrocławiu.

W ten sposób wysunięty w swoim czasie przez nasze pismo projekt uruchomienia we Wrocławiu „Targów” na wzór Targów Poznańskich czy Gdańskich, wchodzi obecnie w stadium realizacji. (—)

Wrocławskie Towarzystwo Naukowe przedstawia wyniki swej pracy

(gaw) Wyższe uczelnie są nie tylko ośrodkami wychowawczymi, ale i miejscami naukowej pracy badawczej. Według tradycji uniwersyteckiej pracę taką, zespołową czy indywidualną, przeprowadza się w ramach Towarzystwa Naukowego, zorganizowanego przez komplet profesorski danego ośrodka. We Wrocławiu Towarzystwo Naukowe powstało w marcu 1946 roku. W jego skład weszli pierwotnie członkowie czynni i korespondenci Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Technicznej oraz członkowie i korespondenci Towarzystwa Naukowego Warszawskiego i Lwowskiego. Było ich wszystkich na terenie uczelni 19. Prezesem został rektor Uniwersytetu i Politechniki Wrocławskiej Stanisław Kuleczyński.

Towarzystwo podzielono na sześć wydziałów. Trzy wydziały obejmują nauki humanistyczne, trzy — matematyczne — przyrodnicze. Wydziały zarządzają co pewien okres posiedzenia, których plan przedstawia wkrótce specjalnie drukowane sprawozdania. Działalność wydawniczą Towarzystwa obejmuje — poza sprawozdaniami — druk

mnijszych lub większych rozpraw naukowych, napisanych przez jego członków. Pod tym względem Towarzystwo ma już do zaprezentowania cztery pozycje wydane i sześć, które nie za długo wyjdą spod prasy. Jedną z rozpraw ukazuje się w języku łacińskim, co wskazuje ubocznie na okrzepnięcie drukarni uniwersyteckiej, która mogła się wydania takiej pracy podjąć. Autorami prac wydanych są: Steinhaus Hugo — *O zagadnieniach teorii elektrycznej*, Hirschfeld Ludwik i Amzel Róża — *O pośrednich postaciach grup krzywej i ich dziedzinach*, Małczyński Karol — *W sprawie autentyczności bulli gnieźnieńskiej z r. 1136*, Mikulski Tadeusz — *Nad tekstami Kniażina*.

Poprawia się stan rzemiosła

Czynne przy wrocławskiej Izbie Rzemieślniczej komisje egzaminacyjne — mistrzowskie i czeladnicze — przeegzaminowały do dnia 1 sierpnia b.r. z wynikiem dodatnim 1.660 kandydatów na mistrzów, 2.972 kandydatów na czeladników. Ponadto 540 rzemieślników przeszło przez komisje kwalifikacyjne. Ogółem 7.382 rzemieślników — na Dolnym Śląsku zdobyło uprawnie-

nia do prowadzenia rzemiosła za pośrednictwem wrocławskiej Izby Rzemieślniczej.

Istniejący we Wrocławiu Naukowy Instytut Rzemieślniczy przysposobił dotychczas zawodowo 1.480 słuchaczy. Obecnie na terenie województwa liczba rzemieślników nie uprawnionych do prowadzenia warsztatów zmniejszyła się z 80% na 20%. (—)

Zielenie choroba miasta

Zarząd Plantacji Miejskich troszczy się usilnie o zdobienie naszego miasta. Z większych prac wymienić należy uporządkowanie placu Staszica. Powstanie tam piękny zieleńiec, który ma być w przyszłości chlubą miasta. Prace postępują szybko, hamuje je jednak niemożność usunięcia stojącego jeszcze na placu baraku, używanego przez PKP. Przy sposobności uporządkowania tego placu doprowadzi się również do porządku plac przed dworcem Odra. Również Plac Kościuszki projektuje się odpowiednio przerobić i ozdobić.

Z innych prac Wydziału, technicznie - Budowlanego należy wymienić remont gmachu Zarządu Miejskiego przy ul. Zapolskiej, który jest na ukończeniu, remont mieszkań służbowych dla Z. M. przy ul. Wawrzyniaka, remont stutokudziestciu domów w Leśnicy oraz zabezpieczanie budynków, będących pod zarządem miejskim.

Oto po krótko obraz prac wykonywanych już lub planowanych przez miasto.

Zmiana taryfy pocztowej

W numerze piątkowym podaliśmy wiadomość o częściowej zmianie taryfy pocztowej. Obecnie podajemy dla orientacji osób korzystających z usług Poczty, niektóre stawki nowej, obowiązującej od dnia 10 sierpnia 1947 r. taryfy pocztowej w obrocie krajowym i zagranicznym.

1. Polecenie przesyłki listowej 15 zł.
2. Pośpieszne doręczenie przesyłki listowej w miejscowym obszarze poczt. (ekspres) 20 zł.
3. Wydanie przesyłek listowych oraz przekazów adresowanych „Poste restante” 5 zł.
4. Przyjęcie polecanej przesyłki listowej oraz przekazu telegraf. poza godzinami urzędowymi. 10 zł.
5. Pośpieszne doręczenie paczki prócz opłaty w zależności od wagi 20 zł.

6. Wydanie paczki adresowanej „Poste restante” 20 zł.
 7. Składowe, za każdy dzień zwłoki w odbiorze paczki 5 zł.
 8. Przekazanie paczek do 10 kg 30 zł. Do 20 kg. 50 zł.
 9. Pośpieszne ręczne przekazu pocztowego prócz opłaty zależnie od kwoty doręczonej 20 zł.
- Nadmienia się w końcu, że stawki opłat za zwykłe przesyłki listowe (listy, kartki, druki itp.) oraz za przyjęcie przekazów i paczek nie zostały zmienione.

Kto może być członkiem Związku Emerytów

Związek Emerytów Koło Wrocław zawiadamia, że emeryci, wdowy czy sieroty, którzy swoje zaopatrzenie emerytalne otrzymują bezpośrednio ze Skarbu Państwa lub pośrednio od przedsiębiorstw państwowych, jak Bank Polski, Bank Rolny, Monopol Tytoniowy, Monopol Spirytusowy, Solny, Lasy Państwowe, a którzy byli w tych instytucjach etatowymi pracownikami, są uważani za emerytów państwowych i jako tacy mogą być przyjęci na członków Związku Emerytów.

Solidny konwojent

(Za.). — Ostatnio Władze Sądowe we Wrocławiu zajęły się sprawą ob. Czesława Kina, zam. przy ulicy Stalina 117, konwojenta Spółdzielni „Społem” Oddz. we Wrocławiu, który wraz ze swym kolegą ob. Antonim Maziarczykiem, zam. przy ul. Świętokrzyskiej 38, konwojował dwa wagony z Wrocławia do Świdnicy. Wagony załadowane były przez tut. oddział „Społem” paczkami żywnościowymi, paczkami UNRRA, oraz wielką ilością mydła, kawy zbożowej, kakao, jaj w proszku i marmelady. Po przyjeździe do Świdnicy komisja kontrolna stwierdziła brak

9-ciu kartonów racji żywnościowych, 69 kg. kawy zbożowej, kakao, oraz otwarcie około 30-tu paczek UNRRA, z których zginęła czekolada, konserwy i t.p. Okazało się, że sprawcą kradzieży był Kin, który zbiegł w niewiadomym kierunku.

Milicja Obyw. wdrożyła energiczne śledztwo, w wyniku którego Kin został aresztowany i przekazany prokuraturze.

Oskarżony tłumaczy się naiwnie, że brał produkty jedynie z paczek, które doznały uszkodzenia podczas transportu.

KOMUNIKATY I PROGRAMY

Teatry

PAŃSTWOWY TEATR DOLNOŚLĄSKI, we wtorek, dnia 12 bm. o godz. 19-tej „Profesja Pani Warren” — B. Shawa w wyk. zespołu artystów Państwowego Teatru Wojska Polskiego.

TEATR POPULARNY, we wtorek, dnia 12 bm. o godz. 19-tej jedyny gościnny występ znanego polskiego humorysty Leona Wyrwicza w programie własnym.

WYSTAWA MALARSTWA, GRAFIKI I RZEZBY — Zw. Pol. Art. Plast. — otwarta codziennie od godz. 11-tej do 18-tej przy ul. Ofiar Oświęcimskich nr. 38/40.

FOTOPLASTIK — wyświetla codziennie od godz. 9-tej do 21-szej „Jawę” — ul. gen. Świerczewskiego 27.

Kina

„**ŚLĄSK**” film prod. amer. „5-ciu zuchów”.

„**WARSZAWA**” film. prod. amer. „Miłość na lekarstwo”.

„**ODRA**” film. prod. franc. „Nadzieja”.

„**POLONIA**” film prod. pol. „Robert i Bertrand”.

„**TECZA**” film. prod. szwajc. „Ostatnia szansa”.

„**FAMA**” film. prod. franc. „Niebo jest dla Was”.

Początek we wszystkich kinach w dniu powszechnym o godz. 16, 18, 20. W dni świąteczne o godz. 14, 16, 18, 20.

Radio

WTOREK, 12 sierpnia 1947 r.

6.00 Sygnal. Gimnastyka. Dziennik Muzyka. 6.50 Program. 6.57 Sygnal. 7.00 Muzyka. 7.15 Wiad. poran. i przegląd prasy stol. 7.35 Muzyka. 7.55 Inf. 8.05 Skrzynka PCK. 11.57 Sygnal. 12.06 Wiad. połudn. 12.10 „Z naszych stron”. 12.25 Audycja dla wsi. 12.35 Pieśni kompoz. polsk. 13.00 „Z mikrofonem po kraju”. 13.10 Aud. rozryw. 14.00 Kronika Wrocł. 14.05 Pieśni Czejkowskiego. 14.25 Kącik PPS. 14.35 Koncert żywych. 15.00 Muzyka tan. 15.20 „Obroncy naszych lasów i pól”. 15.40 Utwory fortep. 16.00 Dziennik popoł. 16.20 Pieśni słowiańskie. 16.40 „Ze świata radia”. 16.50 Sport. 17.00 „Mozalka muzyk”. 17.35 „Z zagadnień świata pracy”. 17.45 Poradnik jęz. 18.00 Koncert rekl. 18.20 Aud. świetl. 18.45 Rozmaitości. 19.00 Koncert symf. 20.00 Aud. muz. 21.00 Dziennik wiecz. 21.45 Aud. poet. muzycz. 22.10 Sport. 22.15 Aud. rozryw. 23.00 Ost. wiadom. 23.10 Program na jutro. 23.20 Lok. program. 23.25 Koncert rekl. 23.40 Muzyka.

ORGANIZUJEMY DOLNOŚLĄSKĄ RODZINĄ RADIOWĄ.

We wtorek dnia 12 bm. o godz. 16. w sali Dużego Studia na Krzykach odbędzie się I informacyjno-organizacyjne zebranie Dolnośląskiej Rodziny Radiowej.

Organizacja Rodzin Radiowych, obejmująca swoim zasięgiem całą Polskę, ma za zadanie opiekę nad polskimi dziećmi - sierotami, ofiarami ostatniej wojny światowej. W zebraniu weźmie udział red. Jan Piotrowski, dyrektor Centralnego Biura Polskich Rodzin Radiowych.

Dyrekcja Polskiego Radia prosi Radiosłuchaczy o liczne przybycie na zebranie.

Odpowiedzi Redakcji

Sobczyński — Wrocław. W żadnym wypadku dwa razy nie płaci się. Informacji powinien udzielić tutejszy Urząd Skarbowy.

Bulski — Wrocław. Należało po prostu odpowiednio skarcić, zamiast pisać artykuł na ten temat. Co do drugiej sprawy, prosimy o porozumienie się z redakcją.

Stały Czytelnik. Postaramy się poruszyć sprawę szerzej rozwinąć na łamach naszego pisma.

Repatriantka 40. Sprawę zasadniczo powinien rozstrzygnąć sąd. Płacić należy, jedynie pozostaje do uregulowania kwestia przeliczenia.

Mieszkańcy Traugutta 133. Uszkodzenie naprawić, rachunek przesłać do Z.N.W.M. W obecnym stanie zarówno mieszkańcy domu, jak i wodociągi miejskie ponoszą szkodę.

P. Nie znając adresu i nazwiska autora nie możemy zamieścić.

Zwoliński — Wrocław. Materiał wyszukał. Piszemy stale o tych sprawach.

Nocne dyżury aptek

Pod „**4 WIEŻAMI**” — Damrota 7.
„**MIKOŁAJEM**” — Mikołaja 46.
„**LABĘDIEM**” — Pułaskiego 16.
„**LIPA**” — Moniuszki 11.

O małych targach, złomie i brudnych restauracjach

radzą na Miejskiej Radzie Narodowej

(K) Odbłyło się tu posiedzenie MRN pod przewodnictwem prezesa ob. Mikolajewskiego. Po zagajeniu zatwierdzono listę członków Społecznej Komisji Kontroli Cen, a następnie rozpatrzone zostały wnioski. Między innymi upoważniono Zarząd Miejski do zaciągnięcia krótkoterminowego kredytu w KKO w Nysie do wysokości 500.000 — zł, oraz postanowiono wystąpić do właściwych władz o przyznanie Miastu na własność willi przy ul. Stalina 17. Aby użyć dołi pracowników miejskich, których zarobki należą do najniższych, postanowiono, by pracownicy mogli korzystać z dostaw wody, koksów gazu po cenach kosztów własnych.

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa małych targów w Nysie. Okazuje się bowiem, że w dni targowe przyjeżdżający zewsząd spekulanci zaraz z rana zakupują wszelkie towary — zwłaszcza nabiał — płacąc każdą cenę i wywożą poza Nysę. Aby tego uniknąć, postanowiono zmienić regulamin w tym dachu by do godz. 11.30 nie było wolno na targach zakupować towaru, zwłaszcza w większej ilości, osobom przyjeżdżającym i w ten sposób dać możność zapoznać się na targach w artykuły pierwszej potrzeby miejscowej ludności.

Komisja Kontr. Społ. złożyła szcze gółowe sprawozdanie z kontroli prze prowadzonej w miejscowej centrali złomu, w którym stwierdziła, że kie

rownik centrali ob. Gliński przy zbieraniu złomu i odpadków zbierał niejednokrotnie ze szkodą dla miasta i państwa rzeczy cenne, które nadają się do użytku. Komisja znalazła w magazynach i zabezpieczyła wiele bardzo wartościowych przedmiotów. W wyniku dyskusji stwierdzono szkodliwą działalność ob. Glińskiego na terenie miasta i postanowiono zwrócić się do władz właściwych o cofnięcie mu koncesji. Ze

Opole

Deszcze niszczą kamienicę królewską

(rh). Na rogu ulicy Krakowskiej i Traugutta wznosi się jeden z najpiękniejszych zabytków budownictwa barokowego w Opolu, t. zw. kamienica królewska, w której w okresie najazdu szwedzkiego na Polskę spędził noc król — uchodźca Jan Kazimierz. Kamienica ta uległa poważnemu zniszczeniu podczas ostatniej wojny. W roku ubiegłym zabezpieczono ją przed wiatrem kosztem 450.000 zł, pokrywając dach. Zabezpieczenie okazało się jednak niewystarczające. Deszcze i wiatry odsłoniły w międzyczasie

Kłodzko

Zuchwała kradzież

(JKG) W nocy z 8-go na 9. 8. br. dokonano śmiałej kradzieży przy ul. Czeskiej 32 w Kłodzku. Sprawcy weszli do mieszkania przez otwarte okno na I piętrze od ulicy i skradli garderobę męską i damską, futro, piaseczko, dokumenty osobiste itd. Poszkodowany, ob. A. Kryński, szacuje

sprawozdania Komisji Sanitarnej wynikało, że stan sanitarny miasta przedstawia się w dalszym ciągu fatalnie. Bolączką miasta są stale jeszcze ogromne ilości śmieci na ulicach i w podwórzach. Wiele do życia pozostawia także stan sanitarny sklepów i restauracji, zwłaszcza restauracji „Astoria” przy ul. Krzywoustego. Restaurację tę polecono natychmiast zamknąć tym bardziej, że na brak tego rodzaju zakładów w Nysie narzekać nie można.

dach z papy a wypalone, niezamurwane okna narażają budynek na stały niszczący wpływ zmiennych warunków atmosferycznych. Zbliża się jesień, a wraz z nią okres wzmożonych wiatrów i opadów deszczowych. Kamienica królewska wymaga natychmiastowego i gruntownego zabezpieczenia. Jak się dowiadujemy, Wojewódzki Wydział Kultury i Sztuki rozporządza podobną kwotą 2.800 tysięcy zł, przeznaczoną dla Opoli wyłącznie na konserwację budynków zabytkowych. Nie przypuszczamy, aby Woj. Wydział Kultury i Sztuki pragnął dopiero w zimie kontynuować prace konserwatorskie. A czas nagli.

Strzelin

Wybuchają miny

(Za.). — Ostatnio w powiecie strzełińskim zdarzyły się dwa wypadki wybuchu min.

We wsi Podgór, gm. Kondratowice pasąca się krowa weszła na minę, która eksplodując zabiła krowę, oraz raniła ciężko Powdżaka Eugeniusza lat 10. Rannego przewieziono do szpitala.

Podobny wypadek spowodował w miejscowości Gasiniec, pow. Strzelin Władysław Rogalski, który bawiąc się zapalnikami granatu spowodował wybuch, który ciężko go ranił. W czasie przewożenia do szpitala ranny zmarł.

ŻYCIE SPORTOWE

SPÓŁEM — OMTUR LUBIN 3:0 (4:0) W meczu eliminacyjnym o wejście do klasy A doskonale grająca jedenastka Spółem pokonała na boisku Lubina tamtejszy OMTUR w stosunku 3:0 (1:0). Mecz toczył się w fatalnych warunkach atmosferycznych i terenowych. Rozmokłe boisko utrudniało grę, pomimo tego wrocławianie zademonstrowali kilka b. ładnych zagrań. Bramki dla zwycięskiej drużyny zdobyli: Matejczuk 2 oraz Maskal 1. Sedziował słabo Zybura.

PAWLICZAK emigracyjny kolarz polski wa Francji odniósł nieładną sukcesy wygrywając wyścig kolarski na trasie 370 km. Marcellek, znany nam jeszcze sprzed wojny z biegu dookoła Polski został zwycięzcą biegu kolarskiego w Arras na dystansie 90 km, przebywając tę drogę w czasie 2,35 godz.

KOSZYKARZE Polscy w Pradze na turnieju koszykówki odbywającym się w ramach Festiwalu młodzieżowego pokonali reprezentację Palestyny w stosunku 36:29 (17:8). Należy zaznaczyć, iż koszykarze nasi są uważani za kandydata na wicemistrzostwo, tytuł mistrzowski bowiem Francja ma prawie „w kieszeni”.

MIEDZYSTREFOWY mecz tenisowy o puchar Davisa rozegra w tym roku Czechosłowacja z Australią. Austriacy zapewnili sobie już prawo rozgrywania tego spotkania bijąc Kanadę 5:0. Spotkanie odbędzie się w Montrealu 14, 15 i 16 br. Zwycięzca tego meczu stanie do walki finałowej z USA. W roku ubiegłym strefę europejską reprezentowała Szwecja, która uległa w USA 0:5.

WMKS KATOWICE, którzy kandydują do ekstraklasy polskiej zmierzają się w dniu jutrzejszym na boisku Pafawagu z gospodarzami. Milioni katowiccy znajdują się ostatnio w bardzo dobrej formie, o czym świadczy remis, jaki uzyskali w Warszawie z reprezentacją milicji węgierskiej. Pafawag wystąpi po dłuższej pauzie znów w pełnym składzie ze Stasiekim na lewym łączniku.

BEZPOŚREDNIO po mistrzostwach międzynarodowych Polski w tenisie tenisiści nasi spotkają się z kolegami ze

Harcerze z całej Polski

obożują w Czerwonej Górze

10 sierpnia zwinął namioty Hufiec Harcerzy z Gostynina (Mazowsze), który obożował na Czerwonej Górze w Krosnowicach koło Kłodzka. Okolice Kłodzka gościły w tym czasie harcerzy z Krakowa, Sędziszowa, drużynę żeńską z Katowic. Harcerze z Gostynina pomagali przez 3 dni przy żniwach okolicznym gospodarzom i zwiedzali okolicę. W dniu 2 b.m. urządzili ognisko

na Górze Zamkowej dla uczczenia pamięci więzionych w twierdzy powstańców Wielkopolski z 1863 r.

Głogów

Odminowanie miasta

(KR) Staraniem Zarządu Miejskiego w Głogowie nastąpi w najbliższym czasie ponowne odminowanie miasta. Władze wezwą mieszkańców, aby zawiadamiali o każdym pociśku czy minie. Stare miasto, które jest w 90 procentach zniszczone, kryje niewątpliwie jeszcze w swoich gruzach wiele tego rodzaju niespodzianek.

Kiedy powiat otrzyma karetkę sanitarną

(KR) Powiat głogowski liczący przeszło 40.000 ludności, posiada jedynie na większą skalę organizowaną szpital powiatowy. Szpital obsługuje ponad 100 chorych oraz kilkadziesiąt osób, odwiedzających codziennie ambulatorium. Zdarzają się wypadki, że ciężko chorego z terenu powiatu niema czym transportować do Głogowa. W takim stanie rzeczy obsługa obłożnie chorych napotyka wielkie trudności z braku stałej karetki sanitarnej. Funduszy w tej chwili na to niema, ale w imię zdrowia ludności powinny się jak najprędzej znaleźć.

Amator cudzych owoców

(KR) Zapędy amatorów cudzych owoców, którzy tłumnie przyjeżdżali do Głogowa dla obdzierania i łamania drzew o świcie lub w nocy w ostatnich dniach osłabły. Przede wszystkim dlatego, że MO karze szabrowników mandatami karnymi i aresztem, po drugie wzmożono nadzór nad ogródkami działkowymi. Jeden z „gości” spadł wskutek złamania się gałęzi do pustej beczki na wodę pod drzewem i dotkliwie się potłukł. Worek z owocami pozostał i czmychnął.

Walka ze stonką

(KR) Na terenie pow. głogowskiego przebywa ekipa instruktorów do walki ze stonką ziemniaczaną. Instruktorzy, którzy dokonują przeglądu ziemniaków przy pomocy ludności i młodzieży szkolnej narzekają na trudności ze strony sołtysów oraz jednostek nieświadomych. Osoby utrudniające tę akcję zostaną ukarane w drodze administracyjnej.



Elegancka sala na zdjęciu przedstawia wnętrze restauracji hotelu „Moskwa”, znanego w stolicy Związku Radzieckiego.

Kronika wydarzeń

3 MILIONY zł kar nałożyła Delegatura Komisji Specjalnej w Jeleniej Górze na kupców nieuczciwie spekulujących.

ARTYŚCI ZSRR wystąpili ostatnio w Bielawie, gdzie dali muzyczny i wokalny koncert. Artysty reprezentowali publiczności dzieła kompozytorów rosyjskich i ukraińskich.

W CZASIE gwałtownej burzy, która przeszła nad miejscowością Ludków, piorun zapalił wiatrak. Spłonął on wraz z 13-ma metr. zboża i ok. 100 kg maki.

DOKŁADNE rewizje polecono przeprowadzać Komisji Sanitarnej w Nysie, we wszystkich restauracjach.

W wyniku rewizji zamknięto szczególnie niechlujnie prowadzony lokal „Astoria”.

REUMATYZM, artretyzm i nerwobóle leczyć można w nowoottwartym uzdrowisku Przerzeczyn - Zdrój k. Niemczy. (Jot).

SPORT i WZASY

Państwowe Nieruchomości Ziemskie

Zarząd Okręgowy we WROCŁAWIU ul. Ofiar Oświęcimskich 41 z a k u p i

PAS parciany gumowy lub gumowo-parciany, o szer. 120-180 mm., PAS skórzany lub parciany o szer. 40-100 mm.

Firmy proszone są o złożenie ofert pisemnie. K-2794

BIURO TRANSPORTOWE „GIGANT” K-2790 Wrocław, ul. Pomorska 7., tel. 195.

Wytwórnia Baterii Elektrycznych „MARS”
Częstochowa
Aleja N. Marii Panny 40
tel. 23-64
poleca znane ze swej dobroci i pierwszorzędnego wykonania techniczne baterie płaskie, baterie okrągłe 3v, baterie „amerykańki” oraz baterie anodowe 120v.
Poszukujemy również przedsta wiciela na poszczególne miasta

Zarządzenie w sprawie ogłaszania się uprawnionych i nieuprawnionych techników dentystycznych

W związku z niestosowaniem się uprawnionych i nieuprawnionych techników dentystycznych do rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 26 lutego 1930 r. Dz. U. R. P. Nr 20 poz. 172 o ogłaszaniu się, zarządzam z polecenia Woj. Wydziału Zdrowia co następuje:

- 1) Należy natychmiast usunąć niewłaściwe tablice informacyjne „dentysta”-lub „zakład dentystyczny”, używane przez nieuprawnionych techników dentystycznych.
- 2) Sztydy uprawnionych techników dentystycznych mogą zawierać: nazwę „zakład dentystyczny”, nazwisko i imię oraz goziny przyjęć.
- 3) Tablice (sztydy) nieuprawnionych techników dentystycznych mogą zawierać imię i nazwisko technika dentystycznego, ponadto nazwę „pracownia techniczna - dentystyczna” z koniecznym wyszczególnieniem imienia i nazwiska właściciela pracowni.
- 4) Rozmiar tablic nie może przekraczać wymiarów 40x28 cm.

Za Prezydenta Miasta
(—) Dr Med. Stanisław Gierszewski
Naczelnik Wydziału Zdrowia

K-2792

Wywórnia Zmywaków Drucianych

GROTOMIRSKI EDMUND

KRAKÓW, Krowoderska 7, tel. 574-33

zakrapi

przeciągadła diamentowe

o wymiarach 0,20 do 0,50 mm.

K-2788

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

SPRZEDAM kompletne urządzenie ta bryki lemoniady. Oferty pisemne: Pruszków, Mickiewicza 4 — 7, Wojciechowski. K-2560

KSIAŻKI naukowe — podręczniki szkolne. Sprzedaż — Zamiana. — Ku pno. Księgarnia — Michał Bokajło. Wrocław, Szewska 8. (Obok Rynku). K-2237

FARBOLAK, Wrocław, Krupnicza 9, poleca farby, lakiery, pokosty, aniliny, kleje oraz wszelkie artykuły malarskie: Instytucje państwowe i samorządowe otrzymują 10 proc. rabatu. K-2576

KUPIĘ 2.000 mtr. taśmy bawełnianej szer. 16 do 20 mm — grubość 2 mm. Jelenia Góra, tel. 28-65 K-2742

SKLEP odstąpię — Piastowska 30. Właściciel Sienkiewicza 111/2 7030

KONCESJĘ wodoczną, wydzierżawę natychmiast. Oferty: Sepolno, Czarna Leśka 2. 7031

LEICA III — sprzedam. Zeromskiego 34/5. 7032

DOBRE prosperujący warsztat szewski, przyjmie współpracownika z niewielką gotówką, orientacją fachową konieczną. Oferty kierować: Brzeg, dziel. Ogłoszeń pod „Fachowiec”, ul. Długa 9 7062

DUŻY sklep z mieszkaniem odstąpię. Zwrot kosztów. Wiad. Nowowiejska 82 m. 3, godzina 11-14 7100

AUTO ciężarowe 1,5 ton, Opel 6 na chodzie, opony pierwszorzędne, prywatna rejestracja — do sprzedania. Nowowiejska 18, Fabryka Cukierków. 7096

DO Odstąpienia pracownia szewsko-cholewicka wraz z mieszkaniem, z powodu pilnego wyjazdu — Wrocław, Grabiszyńskiego 89. 7114

OPLA Kadeta sprzedam, stan dobry. Wiadomość — Wrocław, Świdnicka 32 m. 4. 7102

ZGUBY UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty; dowód osobisty, wyd. w Wiśniczu Nowym, kartę rejstr. RKU w Świdnicy, wystawioną na nazwisko: Tota Bronisław, zam. w Świdnicy, ul. Nowotki 15. K-2718

UNIEWAŻNIAM dokumenty; dowód osobisty i kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Żywiec na nazwisko: Duraj Karol, zam. Dzierżoniów, ul. Nowowiejska 97. K-2747

UNIEWAŻNIAM zgubione prawo jazdy nr. 5206 — Ratajczyk Marian — Dzierżoniów. 7083

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty; kartę ewakuacyjną, dokumenty inwalidzkie dowód tożsamości konia, od cinki zameldowania, legitymację wyd. przez PUR na nazwisko: Kobyłowski Józef. 7087

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty a to: dowód osobisty i odcinki wymeldowania i zameldowania na nazwisko: Irena Sumińska, zam. Goścalków, pow. Świdnica. K-2763

UNIEWAŻNIAM kartę przesiedleńczą na nazwisko: Sawczuk Teodor. 7059

UNIEWAŻNIAM skradzione wszystkie dokumenty; dyplom inżynierski, o bywatelstwa, dowody i bilety PKP, karty: RKU, ewakuacyjną, odzieżowe, całkowitą opłatę meblową, dowód tożsamości i inne na nazwisko: Damski Stanisław — 1918 r. 7057

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę repatriacyjną, wydaną przez Urząd Repatriacyjny Gdańsk, Nowy Port — Kozłowska Emilia, Plac Strzelecki 17, m. 6 7072

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę ewakuacyjną na nazwisko — Begińska Kamila. 7073

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną, Stepien Stanisław, Mąkoszyce, pow. Brzeg. 7065

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty; zaświadczenie demobilizacji, zaświadczenie RKU Brzeg, legitymację PW i WF Marciniak Stanisław, Łosów 25. 7067

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę repatriacyjną na nazwisko: Budzik Stefan oraz wniosek o nadanie gospodarstwa. Zielonice pow. Brzeg. 7067

UNIEWAŻNIAM dokumenty; legitymację służbową Nr. 5942 i legitymację Związku Zawodowego wydane przez DOP w Krakowie oraz zaświadczenie ujawnienia się, wydane przez UB Kraków na nazwisko: Grzesik Marian. 7095

UNIEWAŻNIAM zgubione prawo jazdy samochodowe na nazwisko Józef Górny, Wrocław, ul. Kozłowska 30. 7082

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie repatriacji z Anglii wydane w Gdańsku, Legum Wiktor, Beredowice, pow. Brzeg. 7063

SZCZUDŁO Marek — unieważnia zgubione dokumenty i kartę majątkową, osiedleńczą, ewakuacyjną, rowerową, zaświadczenie RKU. 7058

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę majątkową na nazw. Buca Anna, zam. Godków nr. 136. K-2790

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację kolejową bilet roczny, książeczkę biletową. Nazwisko: Niski Julian. Oddawcy 500 zł nagrody, Pułaskiego 24, „Cichy Dółek” 7113

POSAD POSZUKUJA

SAMODZIELNY buchalter, zmieni pracę, kilkuletnia praktyka, znajomość planu kont, przebiegi i bilansów. Zgłoszenia pod „87”. 6960

METALOWIEC. Spec. obróbki metalu: obznajmiony z pracą biurowo warsztatową, poszukuje posady. Oferty kierować do „Słowa Polskiego” pod „Metalowiec” 7042

POSZUKUJE pracy jako maszynistka pomoc biurową, kasjerka, ekspedientka, nauczycielka — wychowawczyni. Udzielam korepetycji. Zgłoszenia „Słowo Polskie” pod 114 7049

WOLNE POSADY

POSZUKUJEMY wykwalifikowanego mechanika samochodowego do pracy w warsztatach. Zgłoszenia: „Paged” Pl. Grunwaldzki 46/48. 7068

STUDENT potrzebny do udzielania korepetycji do I licealnej. Stalina 56, restauracja. 7091

DOBREGO elektryka przyjmie od zaraz zakład Elektro-Instalacyjny. Aleksander Glaser, Wrocław, Szewska 64. 7111

SZOFEA - MECHANIKA — poważnego, żonatego przyjmie od zaraz Zjednoczenie Gorzeln. Roln. — Wrocław, ul. M. Curie-Skłodowskiej nr. 46. Wynagrodzenie wysokie, ponadto mieszkanie służbowe. 7103

POSZUKUJE pomoc domową — młodą — uczciwą do młodego małżeństwa. Wrocław, Roosevelta 80, m. 8. 7086

SPRZĄTACZKĘ biurową, jednocześnie do lepszych robót placowych — przyjmujemy — „A.T.B.”, Świdnicka nr. 27, I p. 7060

CHŁOPCY do sprzedaży gazet potrzebni. Zgłoszenia do Administracji „Słowo Polskie” od 13-14-ej K-2785

KOBIETY do sprzedaży gazet potrzebne. Zgłoszenia do Administracji „Słowo Polskie” od 13-14-ej. K-2789a

LEKARSKIE

WENEROLOG Dr. med. Chalfen — przyjmuje codziennie od 12 — 2 i 5 — 7 godz. Wrocław, Stalina 157, II p. 6952

LECZENIE ZWIERZĄT — lekarz weterynarii, przyjmuje Zeromskiego 25, tel. 3 — 51. 7046



Anthony Eden, elegant Nr 1 Londynu, opuszcza z aktorką Rita Hayworth kinoteatr, gdzie dawano przedstawienie na rzecz invalidów.

LOKALE

LEKARZ poszukuje mieszkania, okolice Zalesia — Sepolno. Zgłoszenia: „Słowo Polskie” pod „Praktyka” 7078

POSZUKUJE pokoju umeblowanego przy rodzinie, najchętniej Sepolno. Wiadomość: Księgarnia „Wiedza” Rynek 14 pod „305” K-2766

POSZUKUJE mieszkania 3-4 pokojowego z komfortem najchętniej okolice Traugutta za zwrotu kosztów. Zgłoszenia pod „Inżynier”. 7061

MIESZKANIA: 2-3 pokojowe bez mebli poszukuje, najchętniej na Krzykach. Oferty: „Słowo Polskie” 7. 7093

ODNAJME pokój przy rodzinie solidnej osobie. Kolonia Grabiszyńska, Benedykta Polaka 162 m. 6. 7101

POKÓJ dla Pana, przy Dworcu Głównym „Słowo Polskie” 7118

LOKALU 3-4 pokojowego na biuro. Zwrot kosztów remontu. Zgłoszenia: „Plantatorzy” — „Słowo Polskie” 7097

POSZUKIWANIA RODZIN

ANTONI DZIOBKIEWICZ, inspektor Okręgu Szkolnego we Lwowie, poszukiwany przez Ted Le Rose, 446 Westervelt Avenue, Staten Island, N.Y. Pomoc w odnalezieniu będzie wynagrodzona. K-2758

POSZUKUJE syna Tadeusza Małeckiego z Borszczowa, woj. Tarnopol. Regina Małeczka, Brzeg n/Odrą, ul. Opolska 27. 7094

ROZNE

TRANSPORTY — EKSPEDYCJA szybko — solidnie. Biuro „Transdal”, Wrocław, Świdnicka 10. K-2679

Cennik ogłoszeń podajemy w **PO-NIEDZIAŁKI, ŚRODY I PIĄTKI**.

JERZY JUNOSZA-GZOWSKI 28)

PLANY MOB WYKRADZONE!

AUTENTYCZNA POWIEŚĆ SZPIEGOWSKA

Do dziennikarza Leona Jodłowskiego powraca żona Helena, która zaniedbywana przez męża porzuciła niedawno jego dom.

Później znów wyszła i sprowadziła węglarza, dźwigającego kosz, wypełniony czarnymi bryłami. Na wierzchu rzucone było drzewo.

Wieczorem w całym już domu było ciepło. Nie zapomniała też o papierosach dla męża.

Leon palił i myślał o Klarecie. Mężczyźni są bardzo często niewdzięczni...

Cichutko przygrywało radio. Leon łapał niemieckie stacje.

Helena czuła się dziwnie obco — i prosiła Boga, by dodał jej sił wytrwać w tym martwym domu.

Kiedy położyli się do łóżka — drżeli z zimna. Helena przystępowała blisko do męża. Nie zauważył tego. Nie przyszedł jeszcze czas pojednania.

Długo nie mogli zasnąć.

Tej nocy śniła się Leonowi Klaretta. Była wesoła i promienna, jak nigdy. Otaczali ją jacyś obcy ludzie. Patrząc z ukrycia — Leon bardzo cierpiał.

* * *

Pewnego dnia po Nowym Roku, gdy mróz ścisnął ziemię, a chmurne niebo zapowiedziało śnieżyce, Żołędzinowski odwiedził Leona.

— Gniesz w domu?

— Jak widzisz — odpowiedział dobroduszenie Jodłowski.

— Pani Helena jest?

— Wysłała do ciotki.

— To dobrze — porozmawiamy swobodnie.

— Siadał.

Leopold zapalił papierosa.

— Zupełnie inaczej teraz wygląda mieszkanie, gdy twoja żona wróciła — zauważył z uznaniem.

Leon pokiwiał smętnie głową.

— W dalszym ciągu jesteś do niczego?

— Tak, przyjacielu.

— Masz jeszcze pieniądze?

— Tamte kończą się. Helena szuka posady.

— Pięknie! — Gnuśniesz, marzysz — i nie?! — I nie... Kochanie.

Zamilkli.

— A możebyś się tak zabrał do uczciwej pracy?

— Każda praca jest uczciwa — odparł Jodłowski.

— Nie masz ochoty?

— Nie — nie to — czegoś mi brak. Jestem dziwnie ociężały, ale to minie — ja wiem.

— Czekaj w takim razie. — Żona będzie na ciebie pracowała. — Powodzenia...!

— Jestem do niczego — bronił się uparcie Jodłowski.

— A możebyś...?

Leon spojrzął ciekawie.

— Znasz drogę na Senatorską. — Spróbuj!

— Mówisz poważnie?

— Najzupełniej.

Jodłowski zamyślił się.

— Nie wiem, czy potrafiłbym?

— Zareczam ci, że nie tylko potrafisz, ale znajdziesz daleko! Mam nosa, — znam się na tym! Zresztą, afery z Agatą Smoter najlepiej tego dowiodła... Złożyłem meldunek — masz ugotowaną drogę!

— Zobacze.

— Żołędzinowski wzruszył ramionami.

— Patrz! Czekaj — bądź na utrzymaniu żony. — Korzystaj! Teraz masz okazję — tam pamiętają o tobie. Korzystaj, póki ja jestem — mogę wyjechać... Sam nie dasz rady...

— Czy mógłbym się wycofać po pewnym czasie? — Nie. — To wykluczone.

— Dlaczego?

— Agent, który za dużo wie — nie może zacząć nowego życia. Nie może wynosić nazwanoż tam jemnie. Taki zazwyczaj ginie...

— Rozumiem. A więc ślub — więzy aż do śmierci?!

— Aż do śmierci — powtórzył, jak echo Leopold, ze złym błyskiem w oczach.

— Cóż mnie właściwie wiąże z życiem? — zapytał sam siebie Jodłowski.

— Tego już ja nie wiem...

— Mnie się wydaje, że nie!

— A żona?

Leon roześmiał się.

— Żona...

— Nie kochasz jej?

— Klaretta — westchnął Leon.

— Rozumiem...

Milczeli, zaciągając się dymem.

— Nie pragniesz nowych wrażeń, warto by się odświeżyć? — zaczął Żołędzinowski.

— Chyba, że warto... — powtórzył Jodłowski.

— Pojechałbyś za kordon? —

— Dokąd? —

— No, za granicę! — Na „robotę”!

— Dokąd?

— Chociażby na Litwę...

— Wykluczone! Nie pojedę...! — Ostatecznie do Niemiec — odpowiedział Jodłowski.

(dalszy ciąg jutro)

Redaktor Naczelny: Teofil Witek.

Adres Redakcji i Wydawnictwa: Wrocław, ul. Krupnicza 13 — tel. Redakcji 27-55, tel. Wyd. 27-54. Red. Naczelny przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godz. 12-13-tej.

Redakcja codziennie od 11 — 13. Redakcja za dział ogłoszeń nie odpowiada. Prenumerata z odbiorem na miejscu 80 złotych miesięcznie, z przesyłką pocztową 97 zł z odniesieniem do domu 103 złotych.

F-10108

Wydawca: Sp. Wyd. „Czytelnik”.

Druk. Sp. Wyd. „Czytelnik” Wrocław, ul. T. Kościuszki 49